



<http://www.abe.org>







OGŁOSZENIE **Tel. 26-68-63**

Zygmunta Gerstmann, Księgarza-Wydawcy

w Brukseli, rue neuve 34.

## BIBLIOTEKA DOMOWA.

Zbiór najlepszych utworów piśmiennictwa polskiego

DAWNYCH I NOWYCH,

Niemcewicz, Potockiego, Hofmanowej, Chołoniewskiego,

Jaraczewskiej, Kraszewskiego, Wojnarowskiej,

Chojeckiego, Kosńskiego i t. p.

Biblioteka Domowa składać się będzie z 45 do 50 tomów

w 8ce, każdy od 250 do 400 stron.

Cena każdego tomu

Każde dzieło  
przedaje się  
oddzielnie.

— DWA FRANKI —

Ceny nie  
powinny być  
podwyższone.

w kraju i za granicą.

## PROSPEKT.

Tegoczesne polskie piśmiennictwo świetny przedstawia obraz umysłowej narodu działalności. W każdej prawie gałęzi mamy pierwszego rzędu pisarzy, z których nie jeden stanowić będzie epokę w dziejach literatury naszej. Obok nich widzimy liczne grono pracowników, którzy

INSTITUT  
BADAN LINGWISTYCZNYCH  
BIBLIOTEKA 2  
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 40 UCC-00

skromniejsze, lecz nie mniej użyteczne oddali usługi krajowemu piśmiennictwu. Zważywszy nawet przeszkody, jakie utrudniały dotąd rozwój ducha narodowego, dziwić się przychodzi, iż nie bardzo nas inne narody wyprzedziły, pomimo ich niepodległego bytu i swobodniejszych instytucyj.

Wszelako wpływ, jaki piśmiennictwo nasze wywiera na ogólne ukształcenie narodu, nie może iść w porównanie z tym, jaki u innych widzimy. Miarą jego najpewniejszą jest liczba czytelników, to jest ilość drukujących się exemplarzy. Kiedy gdzie indziej, każde znakomitsze dzieło drukuje się w kilku, często w kilkunastu tysiącach i większej liczbie exemplarzy, u nas parę tysięcy jest już niezwyčajnym zjawiskiem.

Z kąd to pochodzi? — głównie z tąd iż ceny książek u nas są tak niedostępne, że zamożni tylko nabywać je mogą; a że ich liczba w porównaniu z ogółem narodu, wszędzie jest nie wielka, wydawcy zmuszeni są stosować się do możebnego odbytu i ograniczać liczbę drukujących się exemplarzy. Ograniczenie takowe podwyższenie cen pociąga za sobą; wszystkie albowiem koszta wydawnictwa, przy małej ilości exemplarzy, cenę ich koniecznie podwyższają. Gdzie indziej, koszta te, rozłożone na nierównie większą liczbę, czynią ceny przystępniejszymi dla ogółu, bez żadnego uszczerbku autora i wydawcy, owszem z większą jeszcze dla nich korzyścią.

Tak więc u nas, wyższa tylko warstwa społeczeństwa korzystać może ze zbawiennój oświaty, jaką piśmiennictwo wywiera na ogół narodu. Zamożniejsi tylko nabywają książki; bibliotek prywatnych, których takie mnóstwo za granicą, u nas prawie nie ma. Światło świeci tylko w górze!

Smutny ten stan zwrócił już uwagę ludzi kraj

miłujących, którzy chcieli usunąć główne jego przyczyny, przez znaczne zniżenie cen, znanych już, ale mało upowszechnionych książek. W tém szlachetném przedsięwzięciu odznaczyły się szczególnie: *Spółka żytomierska* i *Biblioteka polska Turowskiego*. Przyjęcie, jakiego doznała ta ostatnia, służy z jednej strony za dowód, iż nie tylko tak zwane *nowości* mogą znaleźć wziętość u czytającego ogółu; z drugiej zaś, iż nie każdy mógł korzystać z dawniejszych utworów, dla cen zbyt wysokich.

Niniejsza **Biblioteka Domowa** również nie wiele obiecuje prac drukiem jeszcze nieogłoszonych. Będzie to wybór takich, które mimo rzetelnej wartości, mało dotychczas są znanymi lub wcale na widok publiczny nie wyszły. Przyjąwszy **taniość** za główną zasadę i zaletę przedsiębiorstwa mojego, pragnę wejść ze wspomnianymi wydawnictwami w szlachetne a dla publiczności korzystne współzawodnictwo. Mając sposobność przekonania się, o ile wysokość cen utrudnia upowszechnienie najlepszych i znakomitych utworów, mniemam iż możebne zniżenie cen, będzie mi w mojem przedsięwzięciu rękojmią współdziału i wziętości u rodaków. Wiedziony jedynie pragnieniem służenia pożytecznie krajowi, mam niepłonną nadzieję przyczynić się choć w drobnej części, do obudzenia umysłowego ruchu w klasie książek nabywać nie mogącej. Przystępne dla wszystkich ceny, pozwolą mniej nawet zamożnym **zakładać małe Biblioteki** a zamiłowanie do czytania powszechniejszém się stanie.

**Biblioteka Domowa** zawierać będzie dzieła, których wartość oceniła już krytyka, a niektóre z nich policzyła do rzędu najcelniejszych utworów piśmiennictwa naszego. **POWIEŚCI, POEZYJE, DRAMATA, PODRÓŻE** i inne literackie płody, urywkowej, lekkiej i poważniejszej treści, **Kraszewskiego, Hofmanowej, Wojnarowskię,**

**Choloniańskiego, Potockiego, Niemcewicza, Chojeckiego, Kosinińskiego, Budzińskiego, Olizara, Jaraczewskiej z Krasinińskich i wielu innych, tworzą całość różnorodności pełną, w której czytelnicy wszelkiego stanu i wykształcenia znajdą, już to drogie pamiątki narodowe, dziś zwłaszcza użyteczne przeszłości wspomnienia; już to zdrowe rady i głębsze myśli w kwestyach religijnego, politycznego i prywatnego życia; już to zajmujące obrazy, bez trudów kształcające rozum i serce; słowem przyjemny a pożywny posiłek dla duchowych każdego potrzeb.**

Wydanie jak najstaranniejsze. Format, papier jak niniejszy prospekt.

Materyały dotychczas przygotowane wynoszą około 45 tomów. Mam nadzieję iż pisarze krajowi przyczynić się zechcą do ich pomnożenia.

### Warunki.

Tom pierwszy BIBLIOTEKI DOMOWEJ, obejmujący dramat pod tytułem: JEREMI WIŚNIOWIECKI, wydzie 1. Listopada r. b.; następne tomy po dwa lub trzy na miesiąc.

Wyjście każdego tomu, ze stosownym objaśnieniem jego treści, ogłoszone zostanie w pismach krajowych i zagranicznych.

Każdy tom, jeżeli odrębne stanowi dzieło sprzedawać się będzie oddzielnie.

Cena każdego tomu, obejmującego od 250 do 400 stronic, wynosi franków dwa.

Ktoby sobie życzył mieć całą seryą, może ją nabyć za cenę więcej jeszcze niższą, płacąc z góry za 50 tomów 90 franków.

Oprócz osób umyślnie do tego uproszonych, które upowszechnieniem BIBLIOTEKI DOMOWEJ zająć się przyrzekły, nabyć jej można we wszystkich znaczniejszych księgarniach, tak krajowych, jak zagranicznych, a w Bruxelli u wydawcy, Zygmunta Gerstmann'a, rue neuve 34.



## SPIS DZIEŁ

stanowiących pierwszą Seryą Biblioteki Domowej.

## POWIEŚCI.

**Baranowski, S.**, Przygody starego żołnierza z IX pułku Warszawskiego. Tom 1.

**Dycalp, (John of)** Doktor Panteusz w przemianach. Tom 1.

— Nowe opowiadania. Tom 1.

**Jaraczewska, Elżb.** z Krasieńskich, Powieści narodowe. Tomów 4.

**Kosiński, Ad. Am.**, Powiastki i opowiadania żołnierza z wojen 1789—1812. Tomów 3.

**Kozłowski, Amalia**, powieść z życia wypisana dla życia. Tomów 2.

**Mańkowski, W.**, W kraju i za granicą. Powieść. Tomów 2.

**Pamiętnik oryginała**, przez \*\*\* (Olizara Narcysa). Tomów 2.

**Potocki, Jan hr.**, Rękopism znaleziony w Saragossie. Tomów 6.

## POEZYJE.

**Chojecki, Edmund**, Gęśla.

**Mlniewski, Władysław**, Filozofia nie filozofia w bajkach. Tomów 2.

**Niemcewicz, Jul. Urs.**, Prometeusz.

**Bluszcze**, przez młodą Polkę (Karol. Wojnarowską). Tom 1.

**Z Psalmu psalmy**. (Olizara).

## DRAMATA.

**Jeremi Wiśniowiecki**, Sceny dramatyczne z XVII. wieku. Tom 1.

## PODRÓŻE.

**Hofmanowa, Klementyna** z Tańskich, Drezno i jego okolice, z 45 drzeworytami. Tom 1.

**O Algeryi**, przez L. hr. B. Tomów 2.

## TŁUMACZENIA.

**Halma, Fry.**, Szymierz z Rawenny. Tragedya w 5 aktach, tłumaczona przez F. A.

**Szyller, Fr.**, Dzieła dramatyczne; przekładu Michała Budzyńskiego. Tomów 4.

## PISMA ROZMAITE.

**Chołoniewski, St.**, Pisma pośmierne. Tomów 2.

— Artykuł nadesłany. Obraz z galerji życia mego. Tom 1.

**Hofmanowa, Klementyna** z Tańskich, Święte niewiasty. Tomów 2.

**Kraszewski, J. I.**, System Trentowskiego. Tom 1.

**Do matek polskich**, przez Autorkę Pierścionków Babuni (Karolinę Wojnarowską). Tom 1.

Spodziewając się że to moje przedsięwzięcie przyjętém będzie i należyte przez publiczność znajdzie poparcie i uznanie, przygotowałem szereg dzieł innéj jeszcze treści, pod tytułem:

## BIBLIOTEKA POWIEŚCI HISTORYCZNYCH.

Zbiór najlepszych powieści, przedstawiających obrazy naszej narodowej przeszłości.

To co dotychczas w tym rodzaju zebrałem, obejmuje 15 tomów, w 16<sup>ce</sup>, każdy od 200 do 250 stron.

Cena każdego tomu

**1 frank, 75 centimów**

w kraju i za granicą.

## SPIS DZIEŁ

stanowiących Bibliotekę powieści historycznych.

- Tom I. i II. **Lechia w IX. wieku.** Powieść historyczna, przez W. B. Tomów 2.
- „ III. i IV. **Biała Kniehin.** Powieść historyczna z czasów Bolesława Wielkiego, przez W. B. Tomów 2.
- „ V. VI. i VII. **Maximilian**, arcyksiążę austriacki, obrany król polski. Obraz narodowy z XVI. wieku, przez F. M. Tomów 3.
- „ VIII. i IX. **Wyprawa pruska i Półtora krzyża.** Powieść historyczna z czasów Bolesława Wielkiego, przez W. B. Tomów 2.
- „ X. i XI. **Król wygnaniec.** Obrazek historyczny z lat 1714—1725, przez \*\*\*. Tomów 2.
- „ XII. XIII. XIV. i XV. **Maleparta**, powieść historyczna z XVIII. wieku przez J. I. Kraszewskiego. Tomów 4.

Każde dzieło sprzedawać się będzie oddzielnie. Życzący sobie nabyć cały zbiór, mieć go mogą, płacąc z góry 22 fr. 50 ct.

**Zygmunt Gerstmann,**

Księgarz - Wydawca.

## KATALOG

niektórych dzieł wydanych nakładem **Zygmunta Gerstmann**a w **Bruxelli**, jako też książek komissowych.

(Artykuły komissowe oznaczone są gwiazdka\*)

Można ich nabyć, po cenach poniżej oznaczonych, albo wprost z **Bruxelli**, albo za pośrednictwem księgarzy krajowych i zagranicznych.

\***Cracovie et ses environs.** Ozdobione wizerunkami ubiorów ludu krakowskiego. 160. Cena fr. 2.

- \***Dłużniewski, Marcelli**, Dawna Polska z stanowiska chrześcijańskiego rozważana. 80. 1861. Cena fr. 5, 50.
- Dumas, Alexander i Hoffman**, Historia dziadka do orzechów. (Histoire d'un casse-noisette); po polsku i po francusku. Z drzeworytami. 2 tomy 80. Cena fr. 4.
- Grabowski, A.**, Skarbniczka naszej archeologii. Z widokiem zamku królewskiego krakowskiego z XVI. wieku i 39 wizerunkami baszt i bram krakowskich. 80 maj. Cena fr. 10.
- Kochowski, Wespazyan**, Roczników Polski Klimakter IV. obejmujący dzieje Polski pod panowaniem króla Michała. Z łacińskiego tłumacz. 80 maj. Cena fr. 7, 50.
- Kraszewski, J. I.**, Pod włoskim niebem. Fantazyja. 160. Cena fr. 1, 75.
- Lelewel, Joachim**, Navosilzov à Vilna. 80. Cena fr. 1, 50.
- \***Lewes, G. H.**, Dzieje życia i utworów Göthego, oraz zarysy wieku jego i współczesnych mu mężów; podług ogłoszonych i nieogłoszonych drukiem źródeł. Z Angielsk. przeł. i własnymi uwagami powiększył A. Nowosielski. 80. 530 stronic. Cena fr. 8.
- \***Lublner, L.**, Des diverses amnisties russes, octroyées aux Polonais par les empereurs Nicolas I et Alexandre II. 80. Cena fr. 3.
- \*— De l'abolition du servage en Russie. 120. Cena fr. 2.
- \*— De la condition civile et politique des juifs dans le royaume de Pologne. 80. Cena fr. 3.
- \*— Obrona żydów zamieszkałych w krajach polskich. 80. Cena fr. 2.
- \***Mill, John Stuart**, Zasady Ekonomji politycznej z niektórymi zastosowaniami do Ekonomji społecznej; z angielsk. tłum. R. P. i B. 2 tomy. 80. Cena fr. 10.
- \***Mosbach, A.**, Wiadomości do dziejów polskich z archiwum prowincyi Szląskiej. 80. 1861. Cena fr. 9.
- \*— Przyczynki do dziejów polskich z archiwum miasta Wrocławia. 80. 1861. Cena fr. 5, 50.
- Nodler, Karol**, Skarb bobowy i kwiatek groszku. — Poczciwy geniusz. — Historia psa Holzmanowego. (Trésor des fèves et fleur des pois. — Le génie bonhomme. — Histoire du chien de Brisquet); po polsku i po francusku, ze 120 drzeworytami. 80. Cena fr. 2.
- Opisanie historyczno-statystyczne wielkiego księstwa Poznańskiego** (przez Ludwika Platera). 80 maj. Cena fr. 5.
- \***Perner, Dr.**, Litość w Stosunku do Cywilizacji. 120. Cena fr. 1.

- Pierścionki Babuni**, czyli bieg życia kobiety, w pięciu oddziałach, przez Autorkę Słów kilku do Matek Polskich. (Karoline Wojnarowską. 4 tomy. 16<sup>o</sup>. Cena fr. 20.
- \***Pism zbiorowe**. 2 tomy. 8<sup>o</sup>. Cena fr. 15.
- Skarga**, ks. Piotr., Kazania na niedziele i święta całego roku. 6 tomów. 8<sup>o</sup>. Cena fr. 15.
- Stahl, P. J.**, Zakład hrabiny Berty (La fondation de la comtesse Berthe); po polsku i po francusku, ze 150 drzeworytami P. Bertall. 8<sup>o</sup>. Cena fr. 2.
- Nowe i jedynie prawdziwe przygody Tomcia Palucha (Tom Pouce); po polsku i po francusku, ze 160 drzeworytami P. Bertall. 8<sup>o</sup>. Cena fr. 2.
- \***Stolzmann, Karol Bogumir**. Partyzantka, czyli wojna dla ludów powstających najwłaściwsza. Z tablicami, planami i mapą Polski, wyobrażającą podział kraju strategiczno-partyzancki. 8<sup>o</sup>. Cena fr. 8.
- \***Thackeray, Snoby**, utwor humorystyczny, tłum. z ang. 12<sup>o</sup>. Cena fr. 1, 50 c.
- \***Volumina legum**, czyli prawa, konstytucye i przywileje królestwa Polskiego i W. X. Litewskiego. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie od r. 1732 do 1782 wydanego. 10 tomów. 8<sup>o</sup>. Cena fr. 90.
- Woronicz, J. P.**, Dzieła poetyczne wierszem i prozą. 3 tomy. Cena 8 fr. 50 c.
- Sybilla, poema historyczne. 16<sup>o</sup>. Cena 1 fr. 75 c.
- Witwicki, Stefan**, Listy z zagranicy. 16<sup>o</sup>. Cena 1 fr. 75 c.
- Wspomnienia Wschodu**. Dziennik podróży do Syryi, Egiptu, Palestyny, Turcyi i Greeyi. Z rycinami, przez Z. S. 8<sup>o</sup> maj. Cena fr. 8.
- Wybór modlitw dla ludzi rzymsko-katolickiego kościoła**. 32<sup>o</sup>. Cena fr. 1.
- To samo oprawne w szagrin „ 2 „
- Zieliński, Gustaw**, Kirgiz. Powieść (wierszem). Wydanie nowe ozdobione 20 drzeworytami. 8<sup>o</sup> maj. Cena fr. 6.

Nakładem tejże księgarni wyjdą wkrótce następujące dzieła:

**O KSZTAŁCENIU MATEK**, czyli o cywilizacji rodzaju ludzkiego przez kobiety.

**PIĘŚNI NARODOWE** dziś po kościołach śpiewane dawne i nowe z notami. Cena 1 fr. 50 c.

Lipsk, w Drukarni Bera & Hermanna.

BIBLIOTEKA

WYDZIAŁ

WYDZIAŁ

# BIBLIOTEKA

**DOMOWA.**

Zbiór najlepszych utworów piśmiennictwa polskiego,

dawnych i nowych.

**TOM TRZYDZIESTY.**

Część druga.



**BRUXELLA**

u ZYGMUNTA GERSTMANNNA.

1862.

Z PSALMU

# PSALMY.

Qui habitat in adjutorio Altissimi.  
(Ps. XC.)

WYDANIE NOWE.



**BRUXELLA**

u ZYGMUNTA GERSTMANNNA

1862.

PSALMY



4981



## PSALM I.

Kto się w opiekę Panu poda swemu,  
A całym sercem, szczerze ufa Jemu,  
Śmiało rzec może: mam obrońcę Boga,  
Nie przyjdzie na mnie, żadna straszna  
trwoga! —

(KOCHANOWSKI).

# PSALM I.

Kto się w dzień Pana boże swym  
a kabin serwici, kaczka się Janu  
śmiesz (zyci) tam obradca bosa  
zno przyjdzie na miar, kaba strasza  
(tworzy) --  
(woczkowski)



## PSALM I.

### I.

W Twoją, ach! w Twoją, opiekę jedyną,  
Podać się chcemy, Boże Ojców, Panie!  
Ty jeden, możesz nie mianować: *wina*,  
W czem Ludzie, *widzą* — my *czujemy*, karanie!..  
Ty jeden, PRAWDY, trzymasz w dłoni grom. —  
We krwi, w łzach tyłu, oplukany grzech,  
Twojem, uświetlisz spojrzeniem!..  
Z nas, *Niewoli*, zdejmiesz srom;  
*Nieprawości*, z Ludów wszech!..  
Bo my Cię Twojem wzywamy imieniem:  
— ŚWIĘTY! MOCNY! NIEŚMIERTELNY!

## II.

I całym sercem, tak ufamy, TOBIE,  
 Jak ufał ŁAZARZ — Twój wybrany człowiek;  
 Któregoś na to, trzy dni, trzymał w grobie,  
 By łązy, Siostr jego, z świętych otrzeć powiek,  
 Na *wstyd*, przerobić nikczemników *śmiech!*..  
 «I *wstań Łazarzu!* powiedziałaś: *wstań!!*»  
 Naszej, to godło jest, wiary. —

Wieczną śmiercią — *złość* i *grzech* —  
 Wiecznym błędem — szukać zdań  
 Tych, co nie wierzą, w moc dzielną, *ofiary!!*.  
 Bo TY ŚWIĘTY! NIEŚMIERTELNY!

## III.

Śmieje więc, śmieje, stawimy obrońcę,  
 Co tchem ŚWIAT stworzył — i tchem, rozwiąć może!  
 Sprawiedliwości, wiekuiste Słońce,  
 Ciebie stawimy, Ojców naszych, BOŻE!!  
*Zniszczenia z Bytem*, Ty, rozwiązesz spór —

Głazy, rozmięczysz — i z nich, *nowy* plon  
Zebrać, Tyś jeden, jest w stanie!..

Zejdzie, z pod tych czarnych chmur,  
Zmarłym, *Życie* — Żywym, *Zgon!*

Bo Twem imieniem wzywamy Cię Panie!

ŚWIĘTY! MOCNY! NIEŚMIERTELNY!

PSALM II

\* \* \*

\*

Ciebie, o, z niebios obłoków wyjdę,  
I w zaradku Pokoju rośnie,  
W dzień swych skrzydeł zbiegnę Cię  
wiosny  
Pół jego polny, wiosna brzoździ  
Kochajmy!

Głaz, rozciągniesz — i z nich, nowy plan  
 Kępców, Ty jeden, jest w stanie!  
 Zjedną z pod twoich czołowych szpindel  
 Karmyć, znowu — znowu, znowu!  
 Bo Twoim światem wzywają Cię ludzie!  
 Światy, światy, światy!  
 Ktoś cię potrzebuje, a ty jesteś, ty jesteś!  
 Na co cię wzywają, ty jesteś, ty jesteś!  
 Naszej, to gdzie jest, wiary —  
 Wierną umiemy — złość i grzech —  
 Wierną umiemy — miłość i miłość —  
 Tyś, to nie wiesz, w jakiej chwili, sercu!  
 Bo Ty jesteś, jesteś, jesteś!

III.

Śmieć się, śmieć się, śmieć się, śmieć się!  
 Co to jest, Świat stworzył — i ich, miłość, miłość!  
 Świat, świat, świat, świat, świat, świat!  
 Ciebie stawia, Ojciec, Ojciec, Ojciec!  
 Znaczenia z Dyttem, Ty, rozciągasz, sercu —

## PSALM II.

Ciebie on, z łowczych obierży wyzuje,  
I w zaraźliwym Powietrzu ratuje,  
W cieniu swych skrzydeł zachowa Cię  
wiecznie  
Pod jego pióry, ulężesz bezpiecznie!

(KOCHANOWSKI).

PSALM II.

Głęboko, z łowczych obłoków wysunę,  
I w karawaim Powieku róję,  
W ciemni swych stałyś do zachodu Ciep  
wiecznie  
Pod jego piór, niższa bezpiecznia!  
(Kochanowski)



## PSALM II.

Więc Ty nas, Panie, z tych łowczych obierzy,  
Wyzujesz jeszcze!.. i zarazę serca  
Która, wszech-ludy, w odrętwieniu dzierży,  
Odmieciesz od nas! — i rzekniesz: «*Morderca,*

*Zbójcy nie Łowca, ściąga na się sąd,*

*Półki wśród Ludów, zaprzędany Lud,*

*Znowu, jak JÓZEF, nie stanie!» —*

W zbrodni *pokój* — Zmory *błąd* —

W prawdzie *miłość* — Boży *cud* —

I Ty go zjawisz, ubłagany Panie!

ŚWIĘTY! MOCNY! NIEŚMIERTELNY!

## II.

Już nie dasz ludzi czczyć obietnic słowy,  
 Ten Naród, tylu wypróbowan kłęski!  
 Ten Lud, dla Ludów, do ofiar gotowy,  
 Ten Lud, co pierwszy, nad sobą zwycięski,  
*Trój-wrogi*, wtedy, w łonie uczuł nóż!!  
 I taką *Zbrodnię*... zwie, *Potrzebą*, *Świat!!!*  
 Toć jest: *Powietrze Morowe*,

W którym *dawno* kona już!..

Bo *Sąd*, niemy — czynny, *kat* —

A my zań, *Pieśnią*, błagamy *JEHowę*,

**ŚWIĘTY! MOCNY! NIEŚMIERTELNY!**

## III.

W Twoje Niebiańskie przyjmij, Panie, skrzydła,  
 I nas, *Ofiarę*, i ich, *Ofiarników!*..

Niechaj *Przemocy* poczwarą obrzydła,

*Sprawiedliwości*, nie mięsza już szyków!

Niech się już kończy *Prawdy*, z *Falszem* bój;

I cenna, dotąd, *oszukiwań* gra!..  
 Niech się, Twa WOLA, już stanie!  
 Niech, w braterskiej zgody zwój,  
 Wpleść się, każde *Plemię*, da...  
 Bo Twem imieniem wzywamy Cię Panie!  
 ŚWIĘTY! MOCNY! NIEŚMIERTELNY!

## PSALM III

\*

\*

\*

Wstałem przed świtem, wzywałem Pana, i odzyskałem mocny.

Za którym stoję, na ścianach świątyni, bo mocny.

Na jedno brzocho, ani dwa, ani trzy.

Ktoś mi się przypiera w dzień teni!

— Kłopotliwy

Iż ten, który wolał, byś żył, —  
 Niech się, Twoja Wola, już stała!  
 Niech, w braterski zgodzi się,  
 Już nie odwróci, lękając się,  
 Do Twym imieniem wywołany, —  
 Ten Lud, dla którego, —  
 Ten Lud, co pierwszy, —  
 Już, w imię, —  
 I tak, Złoty, —  
 To jest, —  
 W kręgu, —  
 Bo, —  
 A my, —  
 Święty, —

W Twoje, —  
 I tak, —  
 Niech, —  
 Sprawy, —  
 Niech, —

## PSALM III.

Stateczność Jego, tarcz i puklerz mocny,  
Za którym stojąc, na żaden strach nocny,  
Na żadną trwogę, ani dbaj na strzały,  
Którymi sieje przygoda w dzień biały!

Diegoławowa, wieczno-trwała. (KOCHANOWSKI).

Ona to, zepany ludzkich zia kości:

Forty, do Byocra — Zeglarz, Ostoję,

Skuce winicane / przed zapy zawni,

Co pam zaswieci w obiecany dzien !!

Rany zagni — waktro cierpien kres!

Wyrok nara, juz chwytac przestane

Kazdy wstaję, Matki ciec! —

Oczy siera, curam z laz —

Bo mow Ja; tyoc, przedstawia Ci, Pamiel,

Swierri nocat - miastymat

PSALM III

Wierzyłem, że będę jak drzewo  
w domu, że będę jak cedr w domu,  
że będę jak oliwa w domu,  
że będę jak oliwa w domu,  
(Kochanowski)

### PSALM III.

#### I.

Błogosławiona, wieczno-trwałość, Twoja!

Ona to, zmiany ludzkich zna kolei;

*Tarcz*, dla Rycerza — *Żeglarza*, *Ostoja*;

Słońce wiosienne, śród zimy zawiei,

Co nam zaświeci w obiecany dzień!!

Rany zagoi — wskaże cierpień kres!..

Wzrok nasz, już chytać przestanie,

Każdy *złudny*, Matki cień! —

Oczy sierot, otrzem z łez —

Bo znów *Ją*, *żywą*, przedstawi Ci, Panie!

ŚWIĘTY! MOCNY! NIEŚMIERTELNY!

## II.

I cóż, że trwoga, rada mać serce?  
 Że w czarnej nocy, nowe kują pęta,  
 Nieposkromione dawne jej morderce!  
 Nie ich się lęka, czysta nasza *Święta!*..

Ona, rozpaczy obawia się dróg;  
 Zwichniętych w locie, własnych dzieci, strzał,  
 Spóźnić mogących, wskreszenie!!

Bo *Zwątpienie* — to nasz wróg —

Wiara w *obcych* — to nasz szat —

W poprawę *własną* wierzyć, i w *cierpienie!*..

Tak chce: **ŚWIĘTY! NIEŚMIERTELNY!**

## III.

Niech więc Przygoda, swoje sieje groty,  
 Błędne jak ona, jak ona zdradzieckie;  
 Jeżeli nas tarczą Bóg osłoni enoty,  
 Czy je *Mongolskie*, cisną, czy *Niemieckie*  
 Dłonie — o duszy rozbijają się hart. —



Puklerza Wiary, nieprzełomna stal —

Nasza więc, nasza wygrana!!

Ten, męczeństwa wieńca wart,

W kim, uprzędził Cnotę — żal!..

Z jakimż to, żalem, wołamy do Pana!

ŚWIĘTY! MOCNY! NIEŚMIERTELNY!

\* \* \* IV. \*

\*



## PSALM IV.

Ztąd wedle Ciebie, tysiąc głów ułężę,  
Ztąd, drugi tysiąc — Ciebie, nie dosięże  
Miecz nieuchronny — i przed się swojemi,  
Ujrzysz oczyma, pomstę nad grzesznemi.

(KOCHANOWSKI).



## PSALM IV.

### I.

Wstańcie polegli! to, w rodzinnej Ziemi,  
To, w obcych strefach, lecz w jedynej sprawie;  
Gdyście szykami w Świat rozrzuconemi,  
Służyli wiernie, *Wolności i Sławie!*

Wstańcie! — i patrzcie, czy wasz żyje Duch?.

Czy z wami zniknął plemion waszych sen?..

*Trupem, czy legła już Matka?..*

Nie! — bo w sercach tajny ruch,

Zrada życie — żyje ten,

Kto jak my woła, woła, do ostatka:

Zbaw nas, **ŚWIĘTY! NIEŚMIERTELNY!**

## II.

Przed nami, śród nas, ileż to tysięcy  
 Legło już! — ileż, upaść jeszcze może!..  
 Lecz nas, *żyjących*, policz — o! Nas więcej!..  
 Zmordujem *działa*, zmordujem i *noże*!..

Bo w najpóźniejszych chcemy wnukach żyć. —  
 Wprzód braknie *kajdan* — niżli do nich, *rąk*!..

Któż nas, zabić jest w stanie!?!..

Byle w *Cnotach*, życie skryć —

Umieć cenić rozkosz *mąk*! —

A Ty sam, resztę, Ty, nam przydasz Panie!

ŚWIĘTY! MOCNY! NIEŚMIERTELNY!

## III.

I przed się swemi, ujrzymy oczyma  
 Pomstę na grzesznych — nie na same wrogi,  
 Których, nienawiść przeciw nam rodzima,  
 Wiąże, — lecz na tych, co *swoi*, w *pół-drogi*,  
 Odbiedz, zbezczesć, kraju śmieli krzyż!..

Którym z ocz błyska — nie łza.. ale *krew!*..

Tacy, nie ujrzą zbawienia!!

Nasza Wiara, to jest: spiż;

Z drogich kruszców, spójny zlew —

Którym, w cześć Twego zadzwonim imienia:

ŚWIĘTY! MOCNY! NIEŚMIERTELNY!

\*

\*

\*





## PSALM V.

Iżes rzekł Panu: Tyś nadzieja moja  
Iż Bóg najwyższy, to ucieczka twoja!

(KOCHANOWSKI).



PSALM V.

1. The Lord, my God, do not be angry with me;  
do not rebuke me in thy wrath,  
do not chastise me in thine anger,  
do not rebuke me in thy hot displeasure.



PSALM V.

Jakież Naród, tej pół-kuli,  
Wyżej Niebo uszanował?..  
W obec *Ludów* — w obec *Króli*,  
Rozkrzyżowan, którzy wołał:?  
« *Bóg sam, jest nadzieją naszą,*  
« *On, ucieczką naszą jest!!* »

\*

Mój to Naród — i *Twój*, Boże!  
*Naród-Eazarz* — trup, co żyje;

Lecz co w Świata wszem przestworze,  
Iskrę, tej *Miłości* kryje,  
Jakiej, wieki nie ugaszą,  
Bo ją krwawy zatlil chrzest!..

\*

I krew, co się w nim przelała,  
Ludom, BOGU, poświęcona!..  
Za nią, JANA, świadczy chwała,  
Lub ANDRZEJA, z Gwiazd, korona —  
Których także nie ugaszą,  
Bo to w skarbcu NIEBA jest!

\*

I TY, BOGA-MATKO, sama!  
Jakiejż Ziemi, Tyś KRÓLOWA?..  
*Jasna Góro! Ostro-brama!*  
Święta *Stopko!* Poczajowa!  
Mówcie: «*Któż nadzieją naszą,*  
«*Któż, ucieczką naszą, jest!!..*»

## PSALM VI.

Niedostąpi Cię żadna zła przygoda  
Ani się znajdzie w domu twoim szkoda.

(KOCHANOWSKI).

Wszystko co jest w świecie  
Lecz nie jest w świecie  
Lecz nie jest w świecie  
Lecz nie jest w świecie

IV MIASTO

Wszystko co jest w świecie  
Lecz nie jest w świecie  
Lecz nie jest w świecie  
Lecz nie jest w świecie

Wszystko co jest w świecie  
Lecz nie jest w świecie  
Lecz nie jest w świecie  
Lecz nie jest w świecie

PSALM VI.

Bracia! wierście tej wyroczni:  
*Zła Przygoda nas pominię —*  
    Wróci szkoda,  
    A swoboda,  
Zejdzie później, tem widoczniej,  
Że *szum*, gwałtów, już przepłynie,  
    *Myśl*, dojrzeje w nas!

Wierście Bracia! Losów koło,  
Już się ku nam toczyć zacnie;

I wiek smutku,  
 Tę nam w skutku,  
 Przynieść zmianę ma wesołą,  
 Że i Wrogów, *Mysł*, opacznie,  
 Sam przerobi *Czas*!!

Wierzcie Bracia! — wszak KRÓL-PROROK,  
 Wyrzekł z mocy wszechwiedzącej:

«*Zła przygoda,*  
 «*W domu szkoda,*  
 «*Co raz większa — sroższa, co rok;*  
 «*Mimo pozór dziś trwający,*  
 «*Nie dostąpi Was!!.*»



## PSALM VII.

Aniołom Swoim, każe cię pilnować,  
Gdzie tylko stąpisz — którzy cię piastować  
Na rękę będą — abyś idąc drogą,  
Na ostry kamień nie ugodził nogą!

(KOCHANOWSKI).

I wiek smutku,  
 Ze sam w skutku,  
 Przyjść ma wesoła,  
 Ze z Wrogów, Mył, opacanie,  
 Sam przerobi Gwał!

## PSALM VII

Wierzącemu (Psalm 7)

Wyrzekł z mocy wspaniałej:

„Dawajcie mi, jakiegoż to  
 Dacie tylko śpiący — którycie płasował  
 Na tchu i dąb — aby iść drogą,  
 Na dnie kamień ił i gwałt nogę!”  
 (iż koczowniczy)

„Nie dostąpi Wra!”

## PSALM VII.

O! nie zabrakło, Aniołów, tej Ziemi!..  
*Przed-objawienne*, głoszą to nam czasy. —  
Gdy **PIAST**, *Kołodziej*, z towarzyszy swemi,  
Pierwszy, zaludniać miał *Sarmacyi* lasy,  
Po *miód* i *owoc*, gdy musiał własnemi  
Sięgać rękami, stawając w zapasy  
Z drapieżnem zwierzem — tajnemi manowcy,  
Nieznani, jacyś, zaszli go, Wędrowcy. —

\*

«Gdy was życzliwe tu przywiodły Bogi,  
«Rzekł **Piast** podróżnym, chciejcie zażyć wczasu;

3\*

«Może, znużeni odległością drogi,  
 «Może i karmi, brakło wam, zapasu?...  
 «Przyjmcie, co domek może dać ubogi;  
 «*Miód* pszczołek moich, i *owoce* z lasu —  
 «Niech wam bezpiecznie, Nieba, spocząć dadzą,  
 «Zasilą w dalsze — i znów przyprowadzą!..»

\*

Takimi słowy, ujęci bez miary,  
 Rzekli Wędrowce: «Bądźże *Szczęście*, z tobą!  
 «My przyszli *darzyć* — nie przyjmować dary —  
 «Ty, będziesz KRÓLEM — a kraj twój, ozdobą  
 «Długich pokoleń! — bo duchem, *ofiary*,  
 «*Miłość*, *Nadzieja*, połączy je, z sobą —»  
 I tak, gdy mówią, wnet się, *rozskrzydlili*...  
 I światło błysło — to ANIOŁY, byli!!..

\*

Iluz ich, dotąd, w *niewieściej* postaci,  
 Jak *nad-cmentarne* migając płomienie,

To po więzieniach, to po grobach braci  
 Roznosi sercom, ulgę lub zbawienie!...  
 Tych *Niewiast*, Naród, z pamięci nie straci —  
 Bo gdy w nas, *życie* — to w nich, *odrodzenie!*...  
 A powiedziano: «*Każę Was pilnować*  
 «*Aniołom Swoim — na ręku, piastować!!..*»

PSALM VIII.

Bedźcie bezimiennie, po świątyniach grobowych.

I przepędzicie, dopyt, i doświadczyć.

Na łóżku strogiego, bez ślasy siedzi.

I na ogromnym śniegu, jedzić bedźcie!

(Koczanowski).

To po wzięciu to go wzięciu  
 Roznosi sercem nieg lab zbawienie  
 Tych Wierzył, Żarob z pamiaci nie stracił  
 Bo gdy w nas tużym to w nich utrudzenie  
 A powiedziąc z Kase, Was wiodą w klasz  
 i Aniołom swoim — na tym, pieszonku!

Takim słowy, ujęci her mary  
 Białki Wodowa: Białka Szczęść, z taha  
 My przyszli darzy — nie przyjmować dary —  
 Ty, będziesz Kacem — a kraj ten, ozdoba  
 Długich pokoleni — bo duchem, ofary,  
 i Miłost, Nadzięta polczy je, z sobą —  
 I tak, gdy mówią, wnet się, rozalzydli  
 i światło blyśno — to Anioł, był.

I tak, gdy mówią, wnet się, rozalzydli  
 i światło blyśno — to Anioł, był.

## PSALM VIII.

Będziesz bezpiecznie, po zmijach gniewli-  
wych,

I po padalcach, deptał, niecierpliwych;

Na lwa srogię, bez obawy siedzisz,

I na ogromnym smoku, jeździć będziesz!

(KOCHANOWSKI).

O! te czary,

Te pozawary,

W sercu, w sercu, jeno są!

## PSALM VIII.

Będziec bezpieczny, po świątyni mi-  
wyci,  
I po podłazach, dąbaj, miedziopłwyci;  
Na twa mocnego, bez obawy siędzisz,  
I na ogromnym smoku, języczko będziec!  
(Kochanowski)



## PSALM VIII.

Jakież to *Żmije*, wiją się, gniewliwie,  
Przy grobie Matki sycząc przeraźliwie!..  
Jakież *Padalce*, do urazy skore,  
Bezpieczną dla się upatrując porę,  
Mszczą się *trucizną*, za najmniejszą trwoę,  
Żądłem kalecząc, nieostrożną nogę?..  
Gdzież i *Lew* srogi, na którego grzbiecie,  
Spokojni, siedziem?.. lub na jakim Świecie,  
Ów *Smok* ogromny, którego dosiedziem,  
I przestrzeń mierzyć, lotem jego będziem?..

O! te czary,

Te poczwary,

W sercu, w sercu, jeno są!!

*Lwem, Padalcem, Żmiją, Smokiem,*  
 Jest ta siła, złość, czy żądza,  
 Która *wołą* w nas rozrządza,  
 Niewstrzymanym gdy potokiem,  
*Namiętności* w sercach wrą!..

\* \* \*

*Lwem, Padalcem, Żmiją, Smokiem,*  
 Są to *zmorne* duszy trwogi,  
 Gdy niezmienny los złowrogi,  
 Takim smutku cięży tłokiem  
 Że *nadzieje* słabną ... *mra!*..

\*

*Lwem, Padalcem, Żmiją! Smokiem,*  
 Jest ta *wiara*, w *gminu* siłę  
 A nie w *Prawdę!*.. Na *mogile*  
 Matki, *trzeźwem* patrzą okiem  
 Ci, co *zasiać kwiaty* chcą!!

Tak więc, *Lwa* siłą, przetrwamy niedolę,  
 W jakiej bądź ona, uciska postaci —  
*Pręgiarz*, czy *Taczkę*, *Tułactwo*, *Niewolę*,  
 Samą *niezgodę* chorobliwą, braci,  
*Lwiem* tylko sercem, pokonać zdołamy,  
 I *Matce*, *wiary*, jeszcze dochowamy!!

Bo my dla niej żyć przyrzekli —

*Wieszcz*, powiedział: «*na złość żyć!*»...

Wtem, od grobu, *Ci*, uciekli,

*Drudzy*, strach swój, chcieli skryć

W zimnem *Zwątpieniu!*!..

Ah! w tym chłodnym duszy cieniu,

Te, uczuć naszych wylęły się, *plązy!*!..

*Żmije* — *Padalce* —

*Szpiegi* — *Zuchwalce* —

Których przytulkiem, serc sąsiednich, glązy!

Lecz po nich *deptać*, po nich to, bezpiecznie,

Każe Prorok — i *TEN*, każe,

Czyjego sądu niezmaże,

Zglupiała *Ludzkość!*!.. bo *ON* — on, trwa wiecznie!

Tak więc klasę silię przybieramy i chwała,  
 W jaki sposób ona została postawiona —  
 Pręgiem, czy kłosem, widać widać,  
 Sama niegdyś nie była przybierana,  
 Lecz tylko serce, potanie zdobyła,  
 I Matce, wary, jeszcze dobowamy!  
 Bo my dla niej żyć przychcieli —  
 Wiesz, powiedz, na toż się  
 Wtem, od grobu, Ci uciekli,  
 Długo, strach swój, chociaż strach  
 W zimnym, zimnym, w zimnym,  
 Ah! w tym obłąkanym duszy, dymie,  
 Te, tuż nasz, w tym, w tym, w tym,  
 Kto — Polak —  
 Szpigi — Zuchwałe —  
 Których przytulić, serc sąsiednich, głasy!  
 Lecz po nich dążyć, po nich to, bezpiecznie,  
 Kaze Prok — i Tak, kaze,  
 Czegoż się, wiesz, wiesz, wiesz,  
 Zgubiła, kłose, w O — w O — w O —  
 Nigdy nie w Procu, w O — w O —  
 Matki, przed mową, i kłam,  
 Ci, kłose, kłose, kłose, co, Ci

## PSALM IX.

Sluchaj co mówi Pan: kto mię miłuje  
A w mym zakonie, szczerze postępuje,  
Ja też go także, w żadną jego trwogę,  
Nie zapamiętam — owszem, wspomogę! —

*Wiersz — wst. — cz. —* (KOCHANOWSKI).

*Siebie się zapracę — znieć się Szatana —*

*Miłość swobodną, pęgiemować!*

*W takich uczuciach, i w takiej wierze,*

*Z krzyżem w sercu, Siewal przechodzi!*

*I Przewodzi samą, holdując skoczno,*

*Ku Wierzości — śmiado godzić!*

*Takim twój Zakon, Panie!*

*On, z Młodości, dan;*

*Świętej krwi, ableganie,*

*Z pięciu Boga run!*

## PSALM IX.

Stuchaj co mówi Pan: kto nie miluje  
A w mym sądom, szczerze postępuje  
Ja też go także, w sądom jego przeważę,  
Bo zapamiętam — oważem, wspomnę! —  
(Koczanowski)

## PSALM IX.

---

Słodkim jest Zakon, naszego PANA!

*Wierzyć — ufać — czcić — miłować —*

*Siebie się zaprzeć — zrzec się Szatana —*

*Miłość zwłaszcza, pielęgnować!*

W takich uczuciach, i w takiej wierze,

*Z krzyżem w sercu, Świat przechodzić;*

I Prawdzie samej, hołdując szczerze,

*Ku Wieczności — śmiało godzić!..*

Takim twój Zakon, Panie!

On, z *Miłości*, dan;

Świętej *krwi*, ubłaganie,

Z pięciu Boga ran!..

I my nieszczęśni! myby to śmieli,  
 Precz odrzucić, *chleb Żywota?*  
 My by, znaczenia już zapomnieli,  
 Tego słowa: *Ojców Cnota?..*  
 Nie Panie! — słuchać twego Zakonu,  
 Plemieniowi, wskaże Plemię:  
 By miłowało, każde, do zgonu,  
*Ciebie, Prawdę, i swą Ziemię!!*



## PSALM X.

Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony.

(KOCHANOWSKI).



## PSALM X.

---

O! to wielkie PANA słowo!  
« Wasz nie będzie głos wzgardzony — »  
Nie dość, że krzyż udźwigniony,  
Matko! jeszcze bądź gotową,  
Obejść całą, z nim, Kalwaryą!...  
Gdyż u twojej też *Golgoty*,  
Prześladówców widać roty,  
Podłą *Skrybów*, kancelaryą!...  
I na widok także, *Ludom*,  
*Szubienica* wystawiona...  
I krew, z twego płynie łona,  
Na zawiązek *przyszłym* Cudom!!.

O! to wielkie PANA słowo:  
 « Wasz nie będzie głos wzgardzony — »  
 Pokaż Matko! bok zraniony,  
 Z cierni wieniec nad twą głową;  
 Pokaż później, Grób twój nowy,  
 Ciężki kamień, odwalony,  
 Świat, szydersko zadziwiony ...  
 Już nawrócon Niewiast słowy,  
 Wierzy ... żeś Ty ... zmartwychwstała!.,  
 Bo, «nie wzgardzi naszym głosem»  
 Bóg, co Ludów, rządzi losem;  
 Cześć więc JEMU — JEMU, chwała! —

## PSALM XI.

Ja z nim w przygodzie — odemnie, obrony  
Może być pewien. —

(KOCHANOWSKI).

Wielki Pan Jezus

Wielki Pan Jezus, który nas zbawia

Wielki Pan Jezus, który nas zbawia

Wielki Pan Jezus, który nas zbawia

Wielki Pan Jezus, który nas zbawia

Wielki Pan Jezus, który nas zbawia

Wielki Pan Jezus, który nas zbawia

Wielki Pan Jezus, który nas zbawia

Wielki Pan Jezus, który nas zbawia

Wielki Pan Jezus, który nas zbawia

Wielki Pan Jezus, który nas zbawia

Wielki Pan Jezus, który nas zbawia

## PSALM XI.

Zkądże drażliwa o przyszłość obawa,  
Kiedy Pan, z nami, w każdej jest przygodzie?  
Kiedy upewnia, że w *obronie* stawa,  
Skoro w *zwątpienia*, nie zastygniem chłodzie,  
I tylko JEMU, nasz powierzym byt! —  
A czyż tak czuje, nasz *dzisiejszy* żal?..  
Wszystkich, czy takie, ufanie?..  
Wiara silna — Ducha szczyt —  
Z zmiennych losu, śmiać się fal —  
A w tem się ostać, coś Ty przyrzekł, Panie!  
ŚWIĘTY! MOCNY! NIEŚMIERTELNY!

\* \*  
\*

«Z nami w Przygodzie — od Niego obrony,  
«Możem być pewni!» a więc Bóg już z nami?  
Bo któryż Naród, więcej ukrzywdzony...

Któryż, cięższemi, dręczon jest plagami?..

I my, *zwątpimy*, że już przy nas, Bóg?..

Że się niedoli dla nas zbliża kres?..

Zmysłów to chyba utrata!!

Bo nie wąpi i nasz wróg,

Że plon zejdzie z krwi i łez!..

Broń więc nas Boże! od *złych chęci*, Świata!

**ŚWIĘTY! MOCNY! NIEŚMIERTELNY!**



## PSALM XII.

..... pewien i Zaczności  
I lat sędziwych, i mej życzliwości!!

(KOCHANOWSKI).

---



## PSALM XII.

---

W nieszczęściu, *Zacność* — to skarb, bezcenny,  
Którym, Bóg chciał nas obdarzyć;  
Miejmyż go ciągle w pieczy codziennej —  
O tem, nie zbrojno i *marzyć!*..  
Duma, z wściekłością, w trwodze bezsennej,  
Mogą się spólnie kojarzyć  
Nam, tylko jedno *godło* przystoi:  
*Zacność* — ległego Rycerza, *w zbroi!* —

\*

Bo, *uzbrojonym* czekać wypada,  
Oglądu Wodza, po boju —

Pieścić, czy jątrzyć rany — to zdrada —  
 Rycerz, z ufnością, w spokoju,  
 Nagrody czeka — kiedy?.. nie bada —  
 A gdy po pracy, po znoju,  
 Już o swej ustać nie zdoła sile...  
 Krzyż, z piersi zdejmie ... i zda, mogile!

\*

Lecz dla *Narodu*, jakież to lata,  
 Twórca, *sędziwe*, proroczy?..  
 Czyż, *Samo-bytu*, przedwczesna strata,  
 Kirem, nie słoni nam oczy?..  
 Czyż my nie *trupem*, w zawzięciach *Świata!*  
*Larwą*, co jeszcze go droczy??  
 A przecież, rzekł PAN: «*W mej życzliwości,*  
 «*Późnej doczekać dam Im, starości!!*»

## EPILOG.

---

AMEN! słowom Pana!..

Słyszysz Niebios szczyt,  
Że twój wróci byt,  
Ziemia ukochana!!

\*

AMEN! słowom Pana!..

Żyjesz! — temu wierz;  
Krzyż, oburącz bierz,  
Wstanieś! o! Wybrana!!

\*

AMEN! słowom Pana!..  
 Strzeż, twych *Ojców* cnót,  
 A od serca wrót,  
 Odmieć, precz, Szatana!!

\*

*Który jest, w Zwątpieniu. —*

\*

W BOSKIEM TO IMIENIU,

\*

Wróci Życie w łono;  
 I li, siłą BOSKĄ,  
 A nie *ludzką* troską,  
 Musisz być — WSKRZESZONĄ!!

---

## SPIS PSALMÓW.

---

	Strona
Psalm I. ....	4
Psalm II. ....	7
Psalm III. ....	13
Psalm IV. ....	19
Psalm V. ....	25
Psalm VI. ....	29
Psalm VII. ....	33
Psalm VIII. ....	39
Psalm IX. ....	45
Psalm X. ....	49
Psalm XI. ....	53
Psalm XII. ....	57
Epilog. ....	64

---









F  
4981

OGŁOSZENIE  
**Zygmunta Gerstmann**  
Księgarza - Wydawcy w Bruxelli, rue ne

**BIBLIOTEKA DOMOWA.**

Zbiór najlepszych utworów piśmiennictwa polskiego, dawnych i nowych.

Biblioteka Domowa składać się będzie z 45 do 50 tomów w 8cc, każdy od 250 do 400 stron.

.....  
Każde dzieło  
przedaje się  
oddzielnie.  
.....

CENA KAZDEGO TOMU

**2 franki**

w kraju i za granicą.

.....  
Ceny nie  
powinny być  
podwyższone.  
.....

O dziełach składających Bibliotekę Domową daje wyobrażenie dołączony tu Prospekt.

Oprócz „Biblioteki Domowej“, następujące dzieła mogą być nabyte, po cenach niżej oznaczonych, albo wprost z Bruxelli, albo za pośrednictwem księgarzy krajowych i zagranicznych:

**Skarga ks. Piotr.**, Kazania na niedziele i święta całego roku. 6 tomów. 80. Cena 15 fr.

**Wybór modlitw dla ludzi rzymsko-katolickiego kościoła.** Nowa edycja pomnożona modlitwami i innymi ćwiczeniami żywota chrześcijańskiego. 320. Cena 1 fr.

To samo oprawne w szagrín „ 2 „

**Pieśni narodowe** dziś powszechnie po kościołach polskich śpiewane, dawne i nowe. Z notami. 80. Cena 1 fr. 50 c.

**Wspomnienia Wschodu.** Dziennik podróży do Syrii, Egiptu, Palestyny, Turcyi i Grecyi, przez Z. S. Z rycinami na stali rżniętymi, przedstawiającymi: Konstantynopol, Wchód na piramidę Dijze, Podróż w pustyni, Grób święty w Jeruzalem, Maraton i Partenon. 80 maj. Cena 8 fr.

**Woronicz, J. P.**, Dzieła poetyczne wierszem i prozą, obejmujące: Wiersze różne, Sybillę, Assarmot, Lech, rozprawy o pieśniach narodowych, mowy i kazania. Z portretem autora. 3 tomy. 160. Cena 8 fr. 50 c.

— Sybilla, poema historyczne w IV pieśniach. 160. Cena 1 fr. 75 c.

**Piersi:lonki Babuni**, czyli bieg życia kobiety, w pięciu oddziałach, przez Autorkę Słów kilku do Matek Polskich. (Karoline Wojnarowska. 4 tomy. 160. Cena 20 fr.

Lipsk, w Drukarni Bera & Hermanna.

<http://rcin.org.pl>









<http://www.oxford.com>